



1985

Koło liczy 59 członków .

Finanse koła za miniony sezon przedstawiają się następująco ;

DOCHODY ;

<i>Z punktu skupu „LAS „</i>	<i>448559 zł</i>
<i>Od myśliwych za odstrzeloną zwierzynę</i>	<i>29560 zł</i>
<i>Z polowań dewizowych</i>	<i>303134 zł</i>
<i>Różne</i>	<i>67718 zł</i>
<i>Razem</i>	<i>848971 zł</i>

WYDATKI ;

<i>Dzierżawa obwodów</i>	<i>46839 zł</i>
<i>Zagospodarowanie obwodów</i>	<i>161710 zł</i>
<i>Odszkodowania łowieckie</i>	<i>7450 zł</i>
<i>Płace personelu</i>	<i>60400 zł</i>
<i>Organizacja polowań zbiorowych</i>	<i>23600zł</i>
<i>Premia dla myśliwych</i>	<i>129790 zł</i>
<i>Organizacja polowań dewizowych</i>	<i>42000 zł</i>
<i>Różne</i>	<i>219380 zł</i>
<i>Razem</i>	<i>691169 zł</i>

Stan konta bankowego na dzień 31 marca 1985 roku wynosi 497751,10 zł . stan kasy koła 14750,85 zł

W ostatnim okresie przyjęto do koła 20 kolegów . Podyktowane bało to zarządzeniem ZG PZŁ w Warszawie, by na jednego myśliwego przypadało nie więcej niż 300 ha ,w przeciwnym przypadku nie będą wydzierżawiane obwody łowieckie dla kół , które do tego przepisu nie dostosują się . Po przyjęciu tak licznej grupy nowych kolegów na jednego myśliwego przypada około 350 ha .

Przyjęci na staż ;

- | | |
|--------------------------------|-----------------------------------|
| <i>1. Racz Bożena</i> | <i>8. Huczko Zbigniew</i> |
| <i>2. Zaremba Krzysztof</i> | <i>9. Mazuruk Kazimierz</i> |
| <i>3. Czapko Jan</i> | <i>10. Raczyński Tomasz</i> |
| <i>4. Mazurek Mirosław</i> | <i>11. Kopówko Roman</i> |
| <i>5. Oleszczuk Waldemar</i> | <i>12. Kłykociński Wawrzyniec</i> |
| <i>6. Pietrzykowski Leszek</i> | <i>13. Półkowski Zdzisław</i> |
| <i>7. Pugacewicz Mirosław</i> | <i>14. Tokarski Marek</i> |

15. Czekanowski Robert
16. Łuczaj Tadeusz
17. Marciszonek Lucjan

18. Zalewski Ryszard
19. Dunajko Andrzej
20. Wielogórski Marek

Problemem stały się odstrzały indywidualne na dziką, gdyż na 40 wydanych odstrzałów ze skutkiem pozytywnym był tylko jeden. W minionym sezonie było zorganizowanych 22 polowań zbiorowych na dziką i lisy, oraz trzy na zające. Polowania były organizowane w soboty i niedziele.

Plan pozyskania zwierzyny przedstawiał się następująco ;

Łosie byki	plan	2	wykonanie	0
	Kłepy	3		3
	Sarny rogacze	18		11 [9 dewizowcy]
	Sarna koza	29		15
	Koźłeta	9		1
	Dziki	30		31
	Lisy	22		20
	Zające			137
	Kuropatwy			180 [100 odstrzał dewizowy]
	Kaczki			60

Opłata za uzyskanie odstrzału wynosiła ;

Kuropatwa	30 zł
Kaczka	50 zł
Dzik	500 zł
Rogacz	500 zł
Sarna	500 zł
Łoś	1500 zł

URZĄDZENIA ŁOWIECKIE

Ambony	plan	6	wykonano	10
Paśniki		16		16
Budki stałe				15
Budki jednorazowe				32

Zakupiono paszę na okres zimowy w ilościach ;

Pasza treściwa	2320 kg .
Paszy suchej	6310 kg .
Okopowe	800 kg .
Sól	150 kg .

W organizowanym BALU MYŚLIWYCH uczestniczyło 64 osoby z grona rodzin myśliwych. Ogółem wzięło udział 140 osób. Członkowie koła wpłacali po 1500 zł za parę, dotacja z kasy koła do każdej pary myśliwskiej wynosiła 500 zł, natomiast para gości płaciła 2500 zł. Koszt tej imprezy zamknął się kwotą 169.320 zł. Niektóre ceny ; wódką

100g szt 50 x 750 zł = 37500 zł, herbata 140 szt x 18 zł = 2800 zł orkiestra zgodzona do godziny 1 w nocy za kwotę 8800 zł, po pierwszej do godziny 7 rano trzeba było dopłacić 16.000 zł, dodatkowo obsługa po 24 tej. należało dopłacić 7.000 zł, za schabowego płacono po 173 zł. Ogółem konsumpcja wyniosła około 80.000 zł.

Za zasługi łowieckie dla Polskiego Związku Łowieckiego i koła KUNA medale otrzymują;

1. **KAROLCZUK FRANCISZEK** medal brązowy
2. **PODGÓRSKI EUGENIUSZ** medal brązowy
3. **SADOWSKI STANISŁAW** medal brązowy
4. **ZAREMBA JAN** medal brązowy



Tak rozpoczęliśmy sezon polowań na lis

*Gospodarujemy na 4 obwodach łowieckich o powierzchni łącznej 20150 ha .
Uprawiamy poletką o powierzchni 4 ha .Koło liczy obecnie 51 członków macierzystych ,*

dwóch kolegów odbywa staż kandydacki oraz przyjęto na staż 6 kolegów . Przyjęto również jednego myśliwego z koła w Bielsku Podlaskim kol. Markiewiczza – pracownika Lasów Państwowych w Nurcu . Powiększenie stanu osobowego koła nastąpiło na skutek zaleceń pokontrolnych Zarządu Wojewódzkiego PZŁ . Zarząd koła powołał gospodarzy obwodów co być może pozwoli na prowadzenie lepszej gospodarki łowieckiej .i tak; obwód 156 został przydzielony koledze Czapko Janowi , obwód 153 kol. Sobieszuk Janowi , obw . 151 Marciszonek Lucjan natomiast obwodem 152 będzie opiekował się kol. Zalewski Ryszard . Ponadto Zarząd postanowił podzielić kolegów na cztery grupy by pomagać gospodarzom obwodów realizować przedsięwzięcia dla lepszego zagospodarowania łowisk .Nadzór nad pracą gospodarzy i grup myśliwych będą sprawowali członkowie zarządu i tak.;obwód 151 nadzorowany będzie przez łowczego kol. Stanisława Mazurka , Obwód 152 kol. Sadowski Stanisław obwód 153 kol. Tymiński Tadeusz i obwód 156 kol. Kondrat Jerzy .

FINANSE za miniony sezon przedstawiają się następująco ;

Dochody ;

Z punktu skupu LAS za zdana tusze zwierząt	308.965 zł
Od myśliwych za odstrzeloną zwierzynę	9.500 zł
Różne	131.385 zł
<i>Razem</i>	449.850 zł

Wydatki ;

Dzierżawa obwodów	52.390 zł
Zagospodarowanie obwodów	302.699 zł
Odszkodowania łowieckie	59.650 zł
Płace personelu	30.000 zł
Organizacja polowań zbiorowych	38.400 zł
Premia dla myśliwych	74.530 zł
Różne	106964 zł

Łowiec Polski kosztuje 60 zł

W zebraniu sprawozdawczym , które odbyło się 30 kwietnia 1987 roku brali udział ;

- | | |
|------------------------|--------------------------|
| 1. Kondrat Jerzy | 11. Marciszonek Lucjan |
| 2. Mazurek Stanisław | 12. Szumarski Jerzy |
| 3. Tymiński Tadeusz | 13. Kopówka Roman |
| 4. Sadowski Stanisław | 14. Bartoszewicz Ludwik |
| 5. Jurczuk Janusz | 15. Prochowicz Eugeniusz |
| 6. Boguszewski Heronim | 16. Czapko Jan |
| 7. Smorczewski Tadeusz | 17. Pugacewicz Mirosław |
| 8. Mendrycki Wiktor | 18. Godun Wiesław |
| 9. Karolczuk Robert | 19. Siegień Eugeniusz |
| 10. Dunajko Andrzej | 20. Hackiewicz Lech |



*Adamowicz Stanisław , Mazurek Stanisław Mendrycki Szymon , Kłemienia
Mikołaj , Kondrat Jerzy , Sadowski Stanisław , Kuczabski Henryk , Bartoszewicz Ludwik
, u dołu ; Urbański Kazimierz , Karolczuk Franciszek , Zaremba Jan i Tadeusz Tymiński*



*Zaremba Jan , Flantz Euzebiusz , Tymiński Tadeusz , Kondrat Jerzy , Podgórski
Jerzy , Podgórski Eugeniusz , Sadowski Stanisław z synem Januszem , Smorzewski
Tadeusz , Selezniew Anatol , Romaniuk Władysław , Stopczyk Antoni , Kłemienia
Mikołaj , Pietrzykowski Henryk , Rozwadowski Czesław , Karolczuk Robert , Adamowicz
Stanisław , Mazurek Stanisław , Kłemienia Mikołaj*



Udane polowanie na dziki rok 1988



Dane spisano z protokołu kontroli koła przez Zarząd Wojewódzki PZŁ w Białymstoku;

Koło dzierżawi cztery obwody łowieckie nr . 151 , 152 , 153 , 156 o łącznej powierzchni 20.150 ha w tym 5060 ha lasu . Przy stanie członków 54 - na jednego członka przypada 373 ha . Koło zatrudnia trzech strażników łowieckich płatnych z funduszy koła , którzy otrzymują bardzo niskie wynagrodzenie i tak; strażnik w obwodzie 153 otrzymuje 1500 zł kwartalnie natomiast w obwodzie 151 i 152 po 6000 zł kwartalnie . Koło płaci strażnikom dodatkowo za rozwożenie karmy . Poza strażnikami są wyznaczeni gospodarze obwodów , którzy mają do pomocy kolegów myśliwych podzielonych na cztery grupy do każdego obwodu.

Na terenie łowiska znajdują się następujące urządzenia łowieckie ;w obwodzie 151 jest stodoła o powierzchni 120 m ,17 paśników i 12 ambon , w obwodzie 152 jest 12 paśników i pięć ambon ,obwód 153 jest wyposażony w 6 paśników a obwód 156 ma ich 5 .Na dokarmianie zwierzyny w minionym sezonie wyłożono ; owies w snopach w ilości 50 ton , ziarno owsa i pszenicy 1400 kg . marchew i buraki 7.300 kg . sól do lizawek 110 kg .

Pozyskanie zwierzyny przedstawia się następująco ;

Łosie odstrzelono 2 szt .

Sarny odstrzelono 6 szt na plan 22

Dziki odstrzelono 20 szt .

Koło posiada konto bankowe w Banku Spółdzielczym w Siemiatyczach , na którym gromadzi fundusze .Saldo na dzień 1.04.187 roku wynosi ;

W banku 601.958 zł

W kasie 4.505 zł

W roku gospodarczym 1987 / 1988 uzyskano następujące dochody;

Z punktu skupu las 310.386 zł

Za zwierzynę od myśliwych 28.535 zł

Z polowań dewizowych 293.307 zł

Razem 762.503 zł

Poniesione koszty w tym okresie wyniosły 802.503 zł

Saldo na dzień 1.04.1988 roku wyniosło ;

W banku 555.014 zł

W kasie 11.272 zł

Razem 566.286 zł

Składka roczna na rzecz koła wynosi 1200 zł, wpisowe zaś 1000 zł

Łowiec Polski kosztuje 80 zł

Kontrolujący nie stwierdził uchybień w pracy zarządu, jedynie polecił zwiększenie liczby członków koła bo na jednego przypadało nie więcej niż 350 ha



Uczestnicy BALU MYŚLIWYCH organizowanych przez Zarząd Koła dla podsumowania wyników polowań i działalności. Na zdjęciu kolega Zalewski Ryszard z małżonką Marią, oraz Sadowski Stanisław z małżonką Heleną



Spotkanie po wyczerpanej pracy dokarmiania zwierzyny w okresie zimowym . Na zdjęciu od lewej ;Mendrycki Wiktor , Mendrycki Szymon , Kondrat Jerzy , Mendrycki Władysław , Sobieszuk Jan , Jaworski Andrzej , Mazurek Stanisław , Sadowski Stanisław , Bartoszewicz Ludwik



Koło nasze dzierżawi 4 obwody łowieckie o powierzchni łącznej 21.150 ha , na jednego myśliwego przypada 373 ha , a jest na 54 i jeden członek honorowy . Obecnie odbywa staż kandydacki na myśliwego 7 kolegów . Mamy 24 myśliwych z uprawnieniami selakcjonera . Mamy zatrudnionych czterech strażników łowieckich - trzech opłacanych z funduszy koła , jeden piastuje tą funkcję społecznie . Każdy obwód ma gospodarza i grupę myśliwych do opieki nad obwodem . Zarząd koła nadal w niezmiennym składzie . W

Walnym Zgromadzeniu członków kłosa, które zwołane zostało na dzień 6 maja 1990 roku bierze udział dość nieliczna grupa kolegów gdyż tylko 20.

Wpływy z gospodarki łowieckiej wyniosły w tym okresie 12.213.201 zł, natomiast wydatki zamknęły się kwotą 7.806.312 zł. Stan kasy kłosa na dzień 31 marca 1990 roku wynosi 8.071.410 zł; We wpływach zapewne pomogło polowanie dewizowe, w którym uczestniczyło dwóch myśliwych z Niemiec, którzy odstrzelili osiem kozłów o wadze parostków; 365,414,239,277,391,490,314,400 gram.

Ważniejsze uchwały podjęte przez walne zebranie to;

1. składka roczna od myśliwego na rzecz kłosa wnosić będzie 30 tys.
2. wpisowe wstępującego do kłosa 500 tys. zł
3. ustalono wartość 20 zł za punkt do odpracowania przy 2000 pkt. do odpracowania w sezonie.
4. składka członkowska do PZŁ wynosić będzie 70 tys. zł rocznie
5. wpisowe dla nowowstępujących do PZŁ 140 tys. zł
6. odszkodowania w przyszłym roku będziemy płacili w wysokości 75 % ich faktycznych kosztów.

Ponadto ustalono wysokość opłat za uzyskanie odstrzału;

Za łosia	30 tysięcy zł.
Za dziką	25 tysięcy zł.
Za lisa	30 tysięcy zł.
Za sarnę	15 tysięcy zł.
Za piżmaką	10 tysięcy zł.
Za kaczkę	5 tysięcy zł.

Opracowano punktację na króla polowań w danym sezonie i tak;

Za strzelenia zająca 1 punkt, lisa 2 punkty sarny, dziką po trzy punkty, jelenia 4 i łosia 5 punktów.

Na Wojewódzki Zjazd delegatów jednogłośnie wybrano kolegów Jerzego Kondrata oraz Stanisława Mazurka



Poraz pierwszy Walne Zgromadzenia członków Koła Łowieckiego KUNA w Siemiatyczach odbywa się w wydzierzawiony od Nadleśnictwa Nurzec domku myśliwskim „NA ŁUGACH„

Dnia 9 czerwca 1991 roku na te obrady przybyło 30 kolegów na stan 59 , a byli to koledzy ;

- | | | | |
|-----|---|-----|-----------------------|
| 1. | Kondrat Jerzy Prezes
Koła | 14. | Stopczyk Antoni |
| 2. | Mazurek Stanisław
Łowczy Koła | 15. | Szumarski Jerzy |
| 3. | Tymiński Tadeusz
skarbnik Koła | 16. | Kotelczuk Mikołaj |
| 4. | Sadowski Stanisław
sekretarz Zarządu | 17. | Łuba Wiesław |
| 5. | Tatarczuk Bogusław | 18. | Siegień Eugeniusz |
| 6. | Zaremba Jan | 19. | Karolczuk Franciszek |
| 7. | Mendrycki Szymon | 20. | Fabisiak Zbigniew |
| 8. | Romaniuk Władysław | 21. | Urbański Ryszard |
| 9. | Kondrat Wojciech | 22. | Leoniuk Józef |
| 10. | Sala Norbert | 23. | Tokajuk Witold |
| 11. | Klemienia Mikołaj | 24. | Leszczyński Stanisław |
| 12. | Jurczuk Jerzy | 25. | Zalewski Ryszard |
| 13. | Zakrzewski Piotr | 26. | Kuczabski Henryk |
| | | 27. | Sorokosz Roman |
| | | 28. | Bartoszewicz Ludwik |
| | | 29. | Boguszewski Heronim |
| | | 30. | Marciszonek Lucjan |

Przyjęto nowe uchwały , a oto niektóre z nich ;

1. Wprowadzić zasadę refundacji z kasy koła kosztów ponoszonych przez myśliwych udających się na szacowanie szkód , własnym środkiem transportu ,przyjmując ryczałtowy równoważnik w kwocie 40 tys . zł za jeden wyjazd .
2. podnieść wartość finansową do 100 zł za jeden punkt przeliczeniowy w stosunku do myśliwych , którzy z różnych przyczyn nie realizowali obowiązku wypracowania 2000 punktów na rzecz koła w danym sezonie .

W minionym sezonie pozyskano ;

28 dzików , 34 lisy , 53 zające , 103 kuropatwy , 48 dzikich kaczek , 4 łosie , 9 rogaczy , 1 sarna , 1 koźlą , 2 jelenie .

W minionym sezonie wypłaciliśmy tytułem odszkodowań dla rolników za szkody wyrządzone przez dziki;

W obwodzie 151 zgłoszono 15 szkód wypłacono		2.663.000 zł
W obwodzie 152	12	1.494.000 zł
153	1	81.000 zł
156	4	431.000 zł

KRÓLEM POLOWAŃ został kolega **SIEGIEN EUGENIUSZ** z ilością 26 punktów. Na remont domku myśliwskiego „ NA ŁUGACH „ wydatkowaliśmy 2070 tys . zł . Nadleśnictwo Nurzec widząc nasze starania w zabezpieczeniu przed dalszą degradacją ich posiadłości wspaniałomyślnie podnosi czynsz dzierżawy z 25 tys zł na 100 tys zł miesięcznie .

Nawet przy takim wkładzie w odbudowie dość zniszczonej posiadłości zastanawiano się , czy dalsza dzierżawa jest możliwa biorąc pod uwagę stan kasy koła . Jednak po dłuższej dyskusji postanowiono utrzymać domek dla naszych potrzeb.

Minister Gospodarki w dniu 27.11.1991 roku wydał cennik za zwierzynę bezprawnie pozyskaną ;

Łoś, jelen , daniel	8000000 + 50000 zł za 0,01kg poroża
Dzik, sarna , wilk	4000000 zł
Inne	2000000zł

Dnia 23.12 1990 roku schwytano na naszym terenie dwóch kłusowników , którzy kłusowali we wnyki sarnę na szkodę naszego koła 150.000 zł . W dniu 18.02,1991 roku Prokuratura umarza dochodzenia ,ze względu na znikome społecznie niebezpieczeństwo bez wyznaczenia dla koła odszkodowania .



Przygotowania do polowania Wigilijnego

W głębi koł. Terpiłowski Zdzisław ,Kotelczuk Mikołaj , Siegień Eugeniusz



*Dekoracja domku „NA ŁUGACH”,
Fabisiak Zbigniew, Kotelczuk Mikołaj, Mendrycki Wiktor, Sorokosz Roman,
Bartoszewicz Ludwik*



Przed polowaniem wigilijnym



Sięgień Ania i Mendrycki Emil być może pójdą śladami swoich ojców myśliwych



*Zebranie sprawozdawczo – wyborcze w kole łowieckim KUNA w Siemiatyczach
Wyznaczono na dzień 17 maja 1992 roku , z których to dokumentów czerpie dane do
kroniki.*

*Obecnie stan członków koła zamyka się cyferką 61 myśliwych . Koło prenumeruje
wszystkim członkom czasopismo „ Łowiec Polski „Uprawnienia selekcyjne posiada 26
kolegów .Nowością w przepisach jest , że od tego roku będziemy płacili 100 % za
odszkodowania wyrządzone przez zwierzynę łowną w uprawach rolników .Plan
pozyskania zwierzyny był następujący ; 37 dzików , 4 łosie , 2 jelenie byki , 27 saren
.Szokującym okazał się plan pozyskania zwierzyny na rok następny narzucony przez
Nadleśnictwo NURZEC i tak; łosie należy pozyskać w ilości 16 szt . jelenie 8 szt . sarny
131 szt . dziki 68 szt .*

KRÓLEM POLOWAŃ został kolega **ZALEWSKI RYSZARD** z ilością 33 punkty ,zaś *KRÓLOWĄ BALU* została Elżbieta Prochowicz .



Prezes Koła Jerzy Kondrat ma zaszczyt zatańczyć z Królową Balu Elżbietą Prochowicz

Wydatki przedstawiają się następująco ; dzierżawa obwodów 29.811.000 zł ,zagospodarowanie obwodów 6.886.250 zł , odszkodowania łowieckie 11.408.600 zł .Łowiec Polski kosztuje 15.000 zł

Udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi przyznając jednocześnie tytułem nagrody za dobrą pracę kwotę 6 milionów złotych .

Zarząd Koła pozostał w nie zmienionym składzie na następną kadencję ,a wyboru tego dokonali koledzy obecni na zebraniu w osobach :

- | | |
|-------------------------|--------------------------|
| 1. Kondrat Jerzy | 13. Zaremba Jan |
| 2. Mazurek Stanisław | 14. Dunajko Andrzej |
| 3. Tymiński Tadeusz | 15. Szumarski Jerzy |
| 4. Sadowski Stanisław | 16. Łuba Wiesław |
| 5. Klemienia Mikołaj | 17. Hackiewicz Lech |
| 6. Romaniuk Władysław | 18. Huczko Zbigniew |
| 7. Smorczewski Tadeusz | 19. Zakrzewski Piotr |
| 8. Tatarczuk Bogusław | 20. Czekanowski Leszek |
| 9. Karolczuk Robert | 21. Siegień Eugeniusz |
| 10. Boguszewski Witold | 22. Sobieszuk Jan |
| 11. Mendrycki Szymon | 23. Prochowicz Eugeniusz |
| 12. Bartoszewicz Ludwik | 24. Gasiuk Wiesław |

- 25. *Kondrat Wojciech*
- 26. *Zalewski Ryszard*
- 27. *Fabisiak Zbigniew*
- 28. *Leszczyński Stanisław*

- 29. *Sala Norbert*
- 30. *Mendrycki Wiktor*
- 31. *Marciszonek Lucjan*
- 32. *Tokajuk Witold*





Dzięki koledze Eugeniuszowi Siegieniowi czytamy w Łowcu Polskim nr .3 / 93 taki oto artykuł o naszym kole ;

-Kole istnieje już 47 lat , skupia 47 myśliwych ,dzierżawi 4 obwody łowieckie .Oprócz normalnej działalności statutowej w naszym kole kwitnie życie towarzyskie . Przed trzema laty w uroczysku „ Ługi „wydzierżawiliśmy od Nadleśnictwa NURZEC opuszczoną gajówkę . Po przeprowadzeniu własnymi siłami remont , zaadaptowaliśmy ją na domek myśliwski . W domku tym oprócz spotkań podczas polowań , odbywają się uroczyste spotkania myśliwych i ich rodzin ,np. . z okazji św .Huberta . Nieodłącznym elementem związanym z zamknięciem sezonu zbiorowych polowań są doroczne bale myśliwskie . Oprócz myśliwych i ich żon udział biorą licznie zaproszeni goście – sympatycy łowiectwa oraz leśnicy . Atrakcyjność podawanych potraw z dziczyzny oraz program imprez towarzyszących zapewniają na tych balach doskonałą frekwencję .

W tym roku bal myśliwski odbył się 13 lutego . Dla uczestników przygotowaliśmy szereg atrakcji ; wybory królowej balu ,lotręję fantową , w której głównymi nagrodami były skóry sarny , dzika ,lisa , konkurs dla pań z zakresu wiedzy łowieckiej oraz praktyczne umiejętności posługiwania się akcesoriami myśliwskimi , zawody strzeleckie z broni pneumatycznej dla pań , konkurs dla myśliwych z wiedzy o łowiectwie , ogłoszenie konkursu na myśliwego sezonu .

W czasie trwania imprezy odwiedzili nas wysłannicy Jerzego Owsiaka , ponieważ w tym samym dniu w naszym mieście odbywała się akcja Wielkiej Orkiestry Świątecznej pomocy . Wśród uczestników balu zebrano około 5 milionów złotych na cele tej akcji . W szampańskim nastroju i rodzinnej atmosferze bawiono się do białego rana .,

Jest to rok Jubileuszowy dla Polskiego Związku Łowieckiego . Obchodzimy właśnie 70 lecie . Czasy dla łowiectwa są coraz bardziej trudne .Coraz więcej jest przeciwników naszej organizacji ,dlatego też Polski Związek Łowiecki musi walczyć o zachowanie kształtu łowiectwa i zdobyć wszystkich pokoleń myśliwych . Pracując społecznie dbają o przyrodę ,

doprowadzili do rozwoju wielu gatunków zwierzyny . W opinii wielu fachowców zagranicznych model polskiego łowiectwa może być wzorem do naśladowania dla innych . Nadal prowadzimy gospodarkę łowiecką na czterech obwodach łowieckich . Koło liczy 61 członków macierzystych . Obecnie czterech kolegów odbywa staż kandydacki na myśliwego , oraz czterech kolegów uzyskało stopień wyższego wtajemniczenia łowieckiego tzn . uzyskało uprawnienia selekcyjerskie . Zatrudniamy trzech strażników łowieckich opłacanych z kasy koła . Obecnie zmieniły się przepisy odnośnie statusu strażnika łowieckiego , w ten sposób , iż strażnik łowiecki posiadający broń długą musi należeć do koła łowieckiego . Dotyczy to kolegi Wacława Bobrowicza , który jest strażnikiem łowieckim a nie jest członkiem PZŁ . Powołano też nowych gospodarzy obwodów i tak ; kól . Zalewski Ryszard będzie opiekował się obwodem 151 , kól . Zakrzewski Piotr obwód 152 , kól . Boguszeński Heronim obwód 153 oraz kolega Fabisiak Zbigniew obwód 156 . Do minionej zimy byliśmy przygotowani dobrze . Zebrany owies z uprawianych poletek był skoszony , a następnie wykładany do paśników . Ponadto zakupiliśmy 23 kopy owsa w snopach , zakupowano 1750 kg ziemniaków , 1500 kg kukurydzy w ziarnie była sukcesywnie wysypywana wg potrzeb do paśników . Poletka obsiano kukurydzą i łubinem jako poletka karmowe na okres zimowy . Kupiliśmy wprawdzie pod koniec zimy 3 tony kukurydzy w ziarnie , ale ze względu na brak potrzeb jej wysypania do paśników pozostała na następny sezon .

Bardzo dużym problemem staje się współpraca z Nadleśnictwem , a raczej z planami odstrzału zwierzyny . W Nadleśnictwie tłumaczą , że są to plany odgórne , ale według nas myśliwych jest to świadome wyniszczenie zwierzyny w lesie . Proszę sobie wyobrazić gdy w poprzednich latach strzelaliśmy około 20 do 30 saren teraz mamy ich do odstrzału 131 , jeszcze gorsza jest sytuacja z łosiami . Nie da się nikomu wytłumaczyć , że łos jest wędrownikiem . W czasie inwentaryzacji faktycznie było ich kilka w naszych obwodach i wynik tego jest taki , iż do odstrzału otrzymaliśmy 16 sztuk . Plan oczywiście nie został wykonany , gdyż odstrzelono 6 sztuk , ale kolega Mazurek Stanisław – Łowczy naszego koła otrzymał ostrą reprimendę od Nadleśnictwa z zaznaczeniem , że koło będzie płacić odszkodowania dla Lasów w takim procencie w jakim nie wykonało planu w odstrzale zwierzyny płowej . W jeleniach sprawa jest w normie , plan odstrzału 8 odstrzelono 7 sztuk , dzików plan 68 odstrzelono 48 . Na rok następny tj . 1993/1994 mamy zatwierdzony plan odstrzału łosie 12 szt , jelenie 6 szt . sarny – rogacze 32 , kopy – 58 , kózłeta 24 , dziki 79 szt . Zarząd występował z monitami do organów Województwa o zawyżeniu planu odstrzału , lecz przechodzi to bez echa . **KRÓLEM POLOWAŃ** został kolega **SIEGIEN EUGENTUSZ** z ilością 22 punkty . Wpływy z gospodarki łowieckiej w sezonie 1992/1993 wyniosły 304.111.800 zł , wydatki zaś 298.361.550 zł . Stan konta w banku na dzień 31.03.1993 roku wynosi 14.477.600 zł , stan kasy 3.454.979 zł , na książeczce oprocentowanej

Jest 245 milionów złotych . Razem na dzień 31.03.1993 roku posiadamy 262.932.579 zł . Z polowań dewizowych wpłynęło około 40 milionów . Spodziewamy się dużej podwyżki za dzierżawę obwodów łowieckich , oraz punkty skupu znacznie obniżyły ceny za tusze zdawanych zwierząt . Np. . za 1 kilogram sarny w pierwszej klasie będziemy otrzymywali 36 tysięcy zł , dzik 11 do 12 tysięcy . Łowiec Polski kosztuje 22.000 zł **Jako ciekawostkę** tego roku należy podać , iż na polowaniu zbiorowym w tzw „ Paskach” Kolega

SADOWSKI STANISŁAW strzelił rekordowego odyńca jak dotychczas o wadze po wypatroszeniu 207 kg. Ukarany wprawdzie został przez prowadzącego polowanie kwotą 200 zł. ale strzelając uważał, że odyńiec tan w łowisku byłby chyba mało przydatny. Kara była za to, że strzelił dziką powyżej ustalonej normy tj. 50 kg.

Za wkład pracy w rozwoju Polskiego Łowiectwa odznaczeni zostali koledzy;

1. MAZUREK STANISŁAW brązowym medalem zasługi
2. TYMIŃSKI TADEUSZ brązowym medalem zasługi
3. KONDRAT JERZY złoty medal zasługi

W dniu 16.10.1993 roku odbyła się Uroczysta sesja Wojewódzkiej Rady łowieckiej z okazji 70 – lecia PZŁ. W sesji tej, która odbyła się w Białowieży wzięli udział nasi koledzy; Kondrat Jerzy, Mazurek Stanisław, Sadowski Stanisław.

Koło otrzymało podziękowanie od Społecznego Komitetu Pomocy im. Anny Jabłonowskiej za przekazaną skórę dzika na Bal Charytatywny. Uzyskany w ten sposób dochód przekazano dla dzieci najbardziej potrzebującym pomocy w naszym powiecie.

Moje Wspomnienia

Nic nie wskazywało na to, że tego dnia przeżyję niezapomniane wspomnienia z kolejnego dnia spędzonego w łowisku. Wybierałem się właśnie do Białegostoku w sprawach służbowych. Przy wyjeździe z Siemiatycz z naprzeciwką jechał również maluszek /Fiat 126p/ gdy zauważyłem w nim dwa krótkie mignięcia światłami, później włączony prawy kierunkowskaz i widoczne hamowanie pojazdu. Zauważyłem w nim mego przyjaciela, leśnika Stanisława Mularczuka. Również wyhamowałem i udałem się na spotkanie. Rozmowa była dość nerwowa i krótka. Stachu są dwa łosie byk i kłempa, bierz sztucer i jedziemy. Nie było mowy o moich sprawach służbowych. Zawróciłem z trasy, przeczyściłem sztucer i udałem się do domu mego przyjaciela. Traktor, którym mieliśmy jechać był już uruchomiony od pewnego czasu, siadłem na błotniku i udaliśmy się w okolice gdzie ostatnio widziano łosie. Jechaliśmy dość wąską przecinką lasu, gdy w pewnym momencie mój znajomy pokazuje mi siedzącego na dużym pniu drzewa lisa. Tryb rozkazujący nie pozwalał mi nawet na wytłumaczenie, że przyjechaliśmy na łosie a nie na lisy. Lekko obróciłem się na błotniku traktora w lewo odbezpieczając jednocześnie sztucer i z tzw. podrzutu pada celny strzał. Wysyłam swego kompana podróży po trofeum, a gdy zbliżył się do naszej zdobyczy na około 10 metrów pokazuje mi znacząco ręką na powstające z legowiska nieopodal tego miejsca łosie. Mam odległość około 100 metrów więc dokładnie rozpoznaje byka i kłempę, ich wygląd pozwala przypuszczać, że są w wieku około 10 lat. Pokazuje to mi ich sylwetkę nieco przygarbiona i liczna siwizna. Poroże łosia niczym nie przypomina widok tego gatunku zwierza z książek. Po powrocie mego kolegi z trofeum ustalamy plan dalszego działania. Łosie zbyt nie zareagowały na strzał, na obecność ludzi w pobliżu i powoli oddalały się od nas. Z tytułu tego, że Stanisław miał pod nadzorem las, w którym to zdarzenie miało miejsce, on przejął inicjatywę dalszych działań. Jechaliśmy traktorem leśną dróżką, obserwując

jednocześnie zachowanie się interesujących nas zwierzątek, a mieliśmy niemal cały czas je na oku, gdyż szli równoległe do naszej drogi w odległości około 80 metrów. Na strzał nie było mowy ze względu na zagęszczenie drzew więc ustaliliśmy, że należy przyspieszyć, gdyż około 50 metrów dalej jest przecinka i tam staniemy. Być może zwierzątki nie zmienią kierunku marszu i ukażą się nam w tym miejscu. Tak też zrobiliśmy. Plan był bezbłędny. Byk pokazuje się swą całą okazałością kierując niechętnie wzrok w naszym kierunku. Pozycja do oddania strzału jest niemal idealna, więc to czynię. Pierwsze spojrzenie pozwalało przypuszczać, że kula została przyjęta. Byk obraca się o 180 stopni i pada.



Kłempa natomiast ucieka w popłochu oddanego strzału. Przeładowuję sztucer, odbierając jednocześnie gratulacje od mego przyjaciela lecz nie spieszymy się z podejściem do naszej zdobyczy. Mija około pięć minut i widok, którego nigdy nie zapomnę. Spoglądamy w kierunku leżącego martwo byka i dech mi zapiera. W jego kierunku zmierza właśnie kłempa, jego niedawna towarzyszką. Staje około 5 metrów i z pochylonym łbem nie tylko od swej starości, próbuje ustalić co też się stało. Miałem odstrzał jeszcze na kłempę i łosza,

wiedziałem, że akurat ta powinna być przeznaczona do odstrzału ze względu na swój wiek, jednak widok ten nie pozwolił mi dokonać tego, jak również mój przyjaciel nie nalegał do jego wykonania. Łezka ukazała mi się w oku i pomimo, że było to ponad dwadzieścia siedem lat temu ciągle widzę ten niesmaczny epizod z mego polowania
Stanisław Sadowski



Rok 1993 pozostanie w pamięci Piotrka Zakrzewskiego chyba na długo, spowodowane przeżyciem na jednym z polowań zbiorowych na dziką. Polowanie prowadził kolega Jan Zaremba. W jednym z miotów były dziki, które to właśnie przebiegały nieopodal stanowiska Piotra. Nierozważne „prowadzenie lufami„ spowodowało oddanie strzału wzdłuż linii myśliwych. Zagrożenie było duże możliwością trafienia któregoś z kolegów. Przerażony tym strzelec zrezygnował w tym dniu z dalszego



udziału w polowaniu . Mając czas na refleksję , i na tą okoliczność, że się wszystko szczęśliwie zakończyło postanowił upamiętnić to zdarzenie rzeźbiąc figurkę świętego Huberta .



Oręż dziką strzelonego przez Stanisława Sadowskiego wyceniony na srebrny medal.

STANISŁAW MAZUREK – ŁOWCZY KOŁA KUNA

SIEMIATYCZE



Do Polskiego Związku Łowieckiego wstępuje w 1979 roku, staż kandydacki na myśliwego odbywał w naszym kole pod opieką Jerzego Kondrata. Zaangażowany w prace na rzecz zagospodarowania łowiska i to przekonuje kolegów by stał na straży naszej łowieckiej praworządności i Walne Zgromadzenie wybiera Go na członka komisji rewizyjnej. Po czterech latach aktywności społecznej członkowie koła powierzają Mu zaszczytną, a zarazem odpowiedzialną funkcję Łowczego Koła KUNA. Nieprzerwanie od 1984 roku pełni ją bez zarzutu. Jest wychowawcą wielu pokoleń myśliwych i autorytetem w sprawach łowieckich. W 1996 roku Zarząd Okręgowy PZŁ powołuje Go na rzecznika dyscyplinarnego i również tę funkcję pełni nieprzerwanie nadal. Pełniąc funkcję łowczego z dużą inicjatywą i zaangażowaniem daleko wykraczającym poza ramy przyjętych na siebie obowiązków. Jest człowiekiem życzliwym, bezkonfliktowym wytwarzającym wokół siebie atmosferę życzliwości i koleżeńkości.

DARZ BÓR



Sięgień Eugeniusz oraz komisja w składzie Zarządu Koła Kondrat Jerzy, Bal myśliwski w Restauracji „U KMICICA”, Prowadzący konkurs kolega Mazurek Stanisław i Sadowski Stanisław. Panie odpowiadają z zagadnień łowieckich.



Na pytania konkursowe odpowiada Mirosława Tkaczyk, a oczekuje do konkursowych pytań Prochowicz Elżbieta



Kolega Sadowski Stanisław przy strzelonym jeleniu





Spotkanie przy pieczonym dziku

Kol. Siegień Eugeniusz i Mendrycki Władysław Wypuszczamy bażanty hodowlane



Udane polowanie na dziki. Od lewej: Wiktor Mendrycki i Stanisław Sadowski



Wiadomości czerpię z protokołów z Walnego Zebrania członków kół łowieckiego KUNA w Siemiatyczach, które odbyło się w dniu 05.06.1994 roku.

Otwarcia zebrania dokonał kolega Prezes Kondrat Jerzy, który powitał zebranych i zaproponował uczczenia minutą ciszy niedawno zmarłego naszego dflugetniego członka kół kolegi **ANTONIEGO STOPCZYKA**. Przewodniczącym zebrania wybrano jednogłośnie kół. Bogusława Tatarczukę, natomiast sekretarzem zebrania został kolega Stanisław Sadowski. W trakcie zebrania stwierdzono, iż kół KUNA liczy obecnie 63 członków, obecnych zaś na zebraniu jest wg listy 30 kolegów. W tej sytuacji są kłopoty z przyjęciem jakichkolwiek ustaw i wniosków. Obecnie obowiązujące przepisy dopuszczają taką możliwość, że może być powołane następne Walne Zgromadzenia po upływie pół godziny po zwołaniu zebrania pierwszego. Tak też uczyniono i wszelkie wnioski Walnego Zebrania w drugim zwołaniu są ważne. Z wypowiedzi Prezesa wynika, że stan kasy na dzień 31 marca 1994 roku wynosi 329.455.700 zł i jest to wzrost do roku ubiegłego o kwotę 66.523.121 zł tzn. jest nie całkiem źle. Komisja rewizyjna nie ma żadnych zastrzeżeń do pracy Zarządu więc oby tak dalej. Zorganizowanych było 19 polowań zbiorowych na dziką, i lisa w tym trzy polowania w obwodzie 153 i 156 na zające **KRÓLEM POLOWAŃ** został kolega **MARCISZONEK LUCJAN** z ilością 26 punktów. Firma z którą zawarliśmy umowę na polowania na kuropatwy zrezygnowała z naszej oferty, za co otrzymaliśmy 2.606.500 zł odszkodowania.

W dniu 06.11.1994 roku ma miejsce **wyświęcenie figurki św. Huberta**, która została wykonana przez naszego wspianego kolegę **Piotra Zakrzewskiego**. Usytuowano ją na rozjeździe dróg nieopodal naszego domku „NA ŁUGACH”. Na uroczystość tą zaprosiliśmy Zarządy Kół naszych sąsiadów z Nurca i

Milejczyc



Sezon polowań rozpoczynamy od wyświęcenia naszej figurki przedstawiającej św. Huberta wykonanej przez Piotrką Zakrzewskiego



Kolega Siegień Eugeniusz przy naszej kapliczce obrazującej św. Huberta



od lewej stoją koledzy Leszczyński Stanisław , Kondrat Jerzy , Boguszewski Heronim Sadowski Stanisław , Bartoszewicz Ludwik , Prochowicz Eugeniusz , Skirko Dariusz , dziką dzieli nasz kucharz kółkowy Piotrek Zakrzewski



Spotkanie koleżeńskie w domku myśliwskim „NA ŁUGACH”, od lewej Sadowski Stanisław, Karolczuk Robert, Gasiuk Wiesław, Kłemia Mikołaj, Prochowicz Eugeniusz, Marciszonek Lucjan, Boguszewski Heronim

MOJE WSPOMNIENIA

Krótkie wspomnienie o Koledze, który poluje już w krainie Świętego Huberta.

Był listopadowy wieczór na początku lat osiemdziesiątych dwudziestego wieku. Dzwoni do mnie św. Pamięci Antoni Stopczyk z propozycją, że jest pełnia księżyca i czy nie chciałbym pojechać w łowisko. Decyzja krótka – jedziemy. Był wspaniały wieczór. Lekki przymrozek, na niebie żadnej chmurki, tylko wielka tarcza księżyca. Objechaliśmy cały obwód 151 i nigdzie nie widzieliśmy czarnego zwierza. Dobrze już po północy w drodze powrotnej do domu, przypomniałem sobie, że 1 listopada wracając z grobu rodziców szosą ciechanowiecką na wysokości Czartajewa ostał się jeszcze pasek kukurydzy dokładnie pamiętam 3m x 20 m, do której przychodziły dziki. Zaproponowałem Antoniu, że zajrzemy jeszcze tam. Podjeżdżamy i widzimy, że jest locha z warchlakami. Wsiadamy.



Antoni podchodzi do drzewa opierając o nie sztucer i kładzie w ogniu warchlaka. Pozostałe dziki skoczyły w kukurydzę.

Idziemy w ich kierunku. On z jednej strony, ja z drugiej. Nagle po mojej stronie wyskakuje warchlak. Składam się i strzelam. Dzik zaczyna biegać w kółko i kwiczeć. Poprawiam i dzik pada. Zadowoleni wracamy do domu. Dziwi mnie to, że mój dzik ma tylko jeden ślad po kuli.

Dopiero przy skórowaniu okazało się, że przy pierwszym strzale dałem zbyt duże wyprzedzenie i kula otarła się o gwizd po tabakierze i dlatego dzik tak nietypowo się zachował.

Siemiatycze sierpień 2006

Tadeusz Tymiński

Monografia skierowana do autorów kroniki łowieckiej regionu Północno-wschodniego



Koło Łowieckie Nr. 1 w Siemiatyczach zostało założone 3 listopada 1947 roku. W tym właśnie roku 12 entuzjastów łowiectwa postanowiło założyć koło łowieckie, a byli to ; Mironowicz Witold, Konczewicz Jan, Gałagus Jan, Czapko Daniel, Kuczabski J, Jurkiewicz Bazyl, Turczuk Józef, Żabiński Antoni, Wróbel Józef, Mudel Stefan, Flantz Euzebiusz, Marcinkiewicz Kazimierz. Początkowo koledzy nasi gospodarowali na ośmiu obwodach łowieckich o powierzchni ponad 35 tys.ha. polowali głównie na zające, chociaż obwody te obfitowały w taką zwierzynę jak dziki, jelenie czy łosie nie wspominając już o sarnach, których jest naprawdę dużo. Z dokumentacji finansowych tamtych lat wynikało, że król polowania w ciągu dnia pozyskał 34 zające, a był taki miot, że celnie strzelił do 12 szt. Od 1965 roku sytuacja troszkę się zmieniła na niekorzyść i pozostało w dzierżawie cztery obwody o powierzchni 21 tys.ha, na których to do dnia dzisiejszego opieramy naszą gospodarkę. Obwody te dzierżawimy od gmin Siemiatycze, Nurzec Stacja i Drohiczyn, natomiast Lasy, których jest około 5 tys.ha dzierżawimy od Nadleśnictwa Nurzec. Są to obwody polno – leśne z niewielkimi remizami, dlatego też nadal spotykamy tu zające i kuropatwy, na które to gatunki polujemy ze zmiennym szczęściem ze względu na ich ilość, ponadto sarny dziki i jelenie. By utrzymać się finansowo cały czas powtarzamy, że jest to zło konieczne, ale sprzedajemy w polowaniach dewizowych sarny rogacze. W poprzednich latach zasilaliśmy łowiską Francji i Włoch zającami, które odławialiśmy. Koszta utrzymania łowiska jak wszyscy wiemy obecnie nie są małe, dlatego też uparczywie trzymamy się polowań dewizowych. Przyjeżdżają do nas myśliwi z Niemiec, Francji Danii czy Włoch. Na odstrzał łosia byłą gościliśmy myśliwego z Ameryki, który pozyskał łopatacza o wadze 300kg i trofeum 8 kg. Z ciekawszych okazów w naszym łowisku możemy pochwalić się pozyskaniem dzika o wadze po



wypatroszeniu 207 kg. przez kół. Stanisława Sadowskiego, ponadto gość z Niemiec pozyskał rogacza o wadze parostków 560g. Koło nasze obecnie liczy 50 członków macierzystych. Kołem zarządzają niemal niezmiennie od 1982 roku koledzy Kondrat Jerzy – Prezes, Mazurek Stanisław – Łowczy, a zarazem rzecznik dyscyplinarny, Sorokosz Roman – Skarbnik, który zmienił Tadeusza Tymińskiego w 2005 roku i Sadowski Stanisław – sekretarz. W 1997 roku obchodziliśmy nasze 50 lecie. Z tego też tytułu wydaliśmy pamiątkowy medal, który był wręczony wszystkim naszym myśliwym i instytucjom z naszym kołem współpracującym.



Myśliwi koła KUNA na swym 50 leciu . Od lewej w linii pionowej od góry stoją: Korol Mikołaj, Karolczuk Franciszek, Dunajko Andrzej, Puciłowski Wiesław, Szumarski Jerzy, Półkowski Zdzisław, Klemienia Mikołaj, Prochowicz Eugeniusz, Gasiuk Wiesław, Zalewski Ryszard, Łuba Wiesław, Pugacewicz Mirosław, Sala Norbert, Leszczyński Stanisław, Zakrzewski Piotr, Zaremba Jan, śp. Podgórski Eugeniusz, śp. Fabisiak Zbigniew, Jaworski Andrzej, Siegień Eugeniusz, Mendrycki Wiktor, śp. Sobieszuk Jan, Godun Wiesław, Mazurek Stanisław, Karolczuk Robert, Sadowski Stanisław, Wojas Adam, Tymiński Tadeusz, Sorokosz Roman, Urbański Ryszard, Bartoszewicz Ludwik, śp. Terpiłowski Zdzisław, Wawryniuk Mariusz, Kondrat Jerzy Marciszonek Lucjan.

Przełomowym rokiem w naszej działalności był rok 2001 w którym to zakupiliśmy posiadłość o powierzchni 9 ha wraz z budynkami niemal w centrum naszych obwodów. Ponad rok trwało przystosowanie budynków dla naszych potrzeb i w chwili obecnej jesteśmy z tego bardzo dumni.



Możemy określić, że wykończyliśmy budynek mieszkalny profesjonalnie, wewnątrz w stylu myśliwskim z wieloma trofeami, kominkiem. Korzystają z tego dobra nie tylko myśliwi, jak również instytucje takie jak Starostwo, Gmina czy Nauczyciele. Za osiągnięcia w Kole Łowieckim i Polskim Związku Łowieckim mamy dwóch kolegów odznaczonych złotym medalem zasługi łowieckiej, a są to koledzy Kondrat Jerzy i Sadowski Stanisław. Wielu kolegów posiada odznaczenia srebrne i brązowe na czterech obwodach łowieckich zatrudniamy gospodarzy obwodów, a zarazem strażników łowieckich. W poprzednich latach próbowaliśmy zasilać nasze łowiska bażantami, lecz nie dało to wymiernego efektu, a koszta wysokie, dlatego też niemal co roku wpuszczamy do łowiska około 100 kuropatw. Nasze gospodarowanie oceniane jest przez Walne Zgromadzenie za dobre, biorąc pod uwagę ilość pozyskiwanej zwierzyny i stan kasy, dlatego ten zarząd utrzymuje się w niezmiennym składzie właśnie od 1982 roku.

Sekretarz Koła KUNA

Sadowski Stanisław

Rok 1993 pozostanie w pamięci Piotrką Zakrzewskiego chyba na długo, spowodowane przeżyciem na jednym z polowań zbiorowych na dziką. Polowanie prowadził kolega Jan Zaremba. W jednym z miotów były dziki, które to właśnie przebiegały nieopodal stanowiska Piotra. Nierozważne „prowadzenie lufami”, spowodowało oddanie strzału wzdłuż linii myśliwych. Zagrożenie było duże



możliwością trafienia któregoś z kolegów. Przerażony tym strzelec zrezygnował w tym dniu z dalszego udziału w polowaniu. Mając czas na refleksję, i na tą okoliczność, że się wszystko szczęśliwie zakończyło postanowił upamiętnić to zdarzenie rzeźbiąc figurkę świętego Huberta.

